

GŁOS



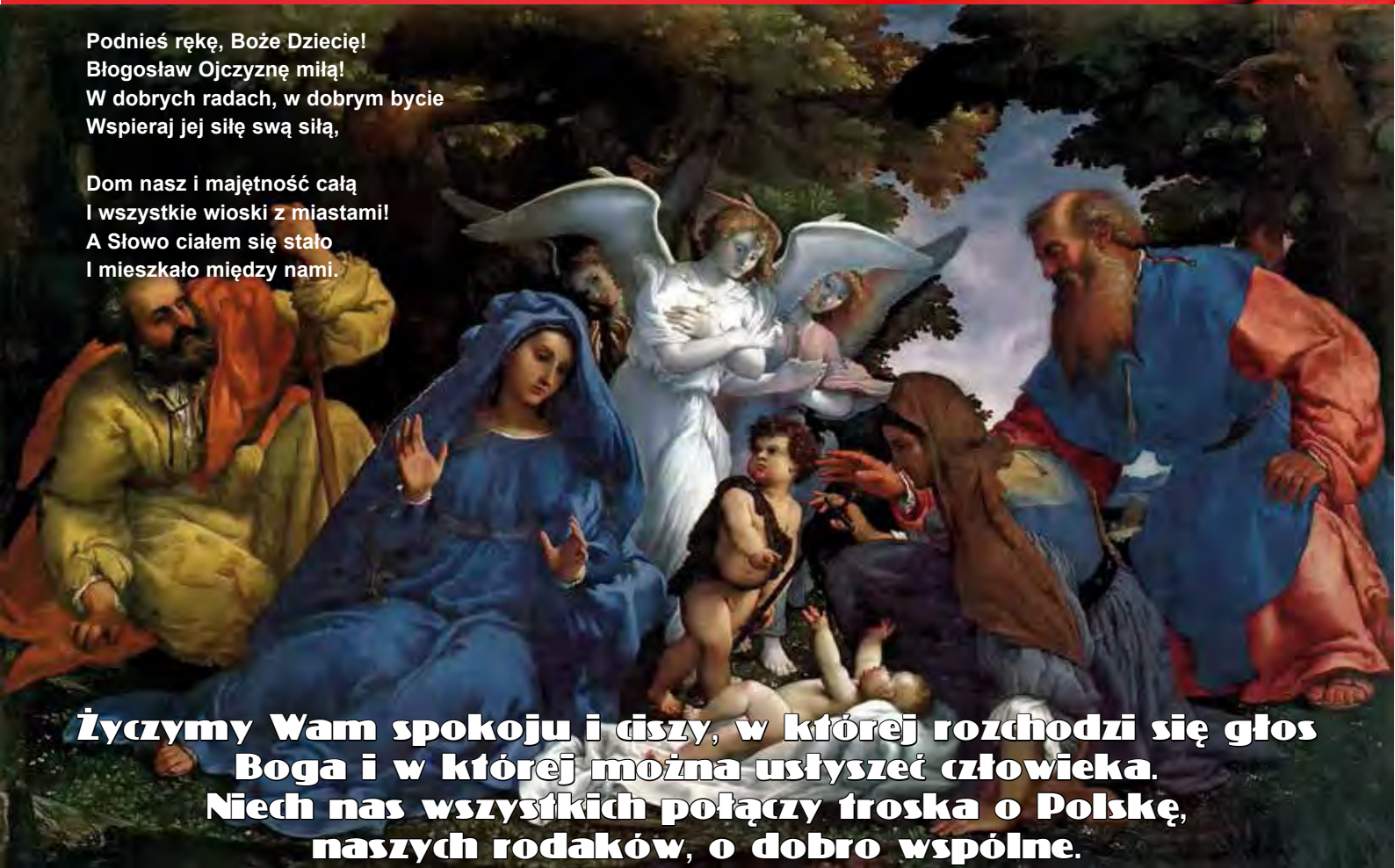
WOLNYCH POLAKÓW

NR 14/IV 20 GRUDNIA 2016 ROKU

Zło dobrem zwyciężaj, ale kiedy dobrzy ludzie nic nie robią zło zwycięża!

Podnieś rękę, Boże Dziecię!
Błogosław Ojczyznę miłą!
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą,

Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami!
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.



Życzymy Wam spokoju i ciszy, w której rozchodzi się głos Boga i w której można usłyszeć człowieka. Niech nas wszystkich połączy troska o Polskę, naszych rodaków, o dobro wspólne.

Pielgrzymi z całego świata
na dzierzoniowskim rynku.
Str. 4.



72. rocznica Powstania
Warszawskiego. Str. 5.

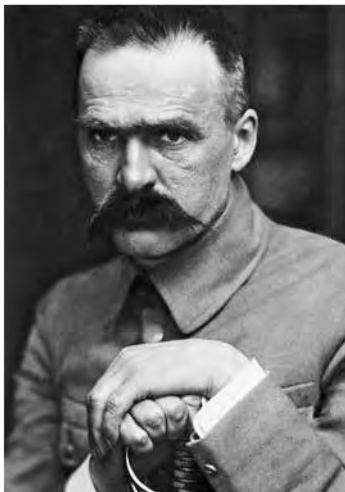


98. rocznica Narodowego
Święta Niepodległości w
Dzierżoniowie. Str. 8.



Pałką w głowę albo „Polacy różnych gatunków”. Przemyslenia marszałka ciągle aktualne

„Jednym z przekleństw naszego życia, jednym z przekleństw naszego budownictwa państwowego jest to, żeśmy się podzielili na kilka rodzajów Polaków, że mówimy jednym polskim językiem, a inaczej nawet słowa polskie rozumiemy...” Tak, dzisiaj, kilka dni po 149. rocznicy urodzin Józefa Piłsudskiego, będą się podcierał właśnie jego przemysleniami. Dziwne jak po kilku dziesiątkach lat nadal są aktualne.



Dzisiaj też można odnieść wrażenie, że część z naszych rodaków na nic nie czeka z taką niecierpliwością, jak na fizyczną, bezlitosną konfrontację... z innymi rodakami. Umiejętność rozmowy o polityce i spokojnego przedstawiania swoich poglądów wydaje się w wielu środowiskach czymś absolutnie unikalnym. A szkoda. Takie działania mają naturalnie swój polityczny cel i nie są z pewnością inspirowane przez ośrodki dbające o polską rację stanu. Tak, wściekle napaści medialne niektórych polityków, próby odzierania z elementarnej ludzkiej godności ważnych dla Państwa postaci, szyderstwo, drwina i pogarda mają swój cel. Być może jest nim wyhodowanie kolejnego Elgijusza Niewiadomskiego lub choćby Ryszarda Cyby. O podobnych działaniach na początku międzywojennego dwudziestolecia tak mówił przed laty marszałek Piłsudski

„Zapluty, potworny karzeł na krzywych nóżkach, wypluwający swą brudną duszę, opluwający mnie zewsząd, nie szczędzący mi niczego, co szczerdzić trzeba – rodziny, stosunków, bliskich mi ludzi, śledzący moje kroki, robiący małpie grymasy, przekształcający każdą myśl odwrotnie; ten potworny karzeł pełzał za mną jak nieodłączny druh, ubrany w chorągiewki różnych typów i kolorów – to obcego, to swego państwa, krzyczący frazesy, wykrzykiujący potworną gębę, wymyślający jakies

niesłychane historie; ten karzeł był moim nieodstępnym druhem, nieodstępnym towarzyszem doli i niedoli...”

Również dzisiaj żyjemy w miejscu, gdzie próbuje się odwracać lub wykrzywiać znaczenie słów i pojęć. Słowa takie jak „wolność”, „demokracja”, „sprawiedliwość” czy nawet sławna i wyświechtana przez „siły postępu” – „tolerancja”... znaczący zaczynają coś zupełnie innego, niż to przedstawiają ich słownikowe definicje. Szkoda. Na szczęście słowo „agentura” nadal znaczy to samo. W tej sprawie marszałek Piłsudski radził:

„Agentury, jak jakieś przekleństwo idą dalej bok w bok i krok w krok. Moi panowie, gdym wziął za temat tę prawdę, wybrałem ją rozmyślnie i nie dla czego innego, jak dlatego, aby kropkę nad „i” postawić, aby nie było powiedziane, że my musimy menażować prawdy agentury. Polskę, być może, czekają i ciężkie przeżycia. Podczas kryzysów – powtarzam – strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym.”

Warto pamiętać o tych radach. Pamiętać też o tym, że w Polsce możemy się różnić poglądami, ale dobrze by było, gdybyśmy potrafili nasze przekonania uzasadniać. Najlepiej bez walenia rozmówcy pałką w głowę. Warto też pamiętać, że o polityce rozmawiać nie tylko wypada, ale czasami wręcz należy i wcale nie trzeba przy tym odsądzać się od czci i wiary i zrywać znajomości z sąsiadem, który myśli inaczej. Nasze, polskie kłopoty w porozumiewaniu się (ale też w rozpoznawaniu próbującej nas skłócać agentury) wiele razy w polskiej historii owocowało wielkimi tragediami. Obyśmy tym razem zdołali być mądrzy... przed szkodą.

„Jednym z przekleństw naszego życia, jednym z przekleństw naszego budownictwa państwowego jest to, żeśmy się podzielili na kilka rodzajów Polaków, że mówimy jednym polskim językiem, a inaczej nawet słowa polskie rozumiemy, żeśmy wychowali wśród siebie Polaków różnych gatunków, Polaków z trudnością się porozumiewających, Polaków tak przyzwyczajonych do życia według obcych szablonów, według obcych narzuconych sposobów życia i metod postępowania, żeśmy prawie za swoje je uznali, że wyrzec się ich z trudnością możemy.”

O czym również przed 13. grudnia pamiętać warto...

Jarosław Kresa – zPrawa.pl

Dzierżoniowscy Żołnierze Wyklęci

Dzierżoniowski więzienie od 1945 roku było jednym z dziewięciu na obszarach Dolnego Śląska, w którym wykonywano wyroki śmierci. „Ziemie odzyskane”, od stuleci niezwiązane z Polską, nie mogły być siłą rzeczy terenem znanym Antykomunistycznemu Podziemiu. Dlatego nie tworzyły się tu oddziały zbrojne, Podziemie wykorzystywało te ziemie jako miejsca legalizacji „spalonych” w innych regionach oraz teren działań wywiadowczych. Natomiast komuniści chętnie umieszczali tu aresztowanych i skazanych już żołnierzy Podziemia. Tu nie było zagrożeń atakami na więzienia, ucieczkami więźniów.

Do Dzierżoniowa także przywołano z Wrocławia „politycznych”, tu też czekali na swój los skazani na śmierć.

17 stycznia 1947 roku na dziedzińcu więzienia przy ul. Żąbkowickiej rozstrzelano dwóch Żołnierzy Wyklętych – por. Jerzego Kaszyńskiego i kpr. Jerzego Piżłę. Obaj pochodzili

egzekucyjny pod dowództwem chor. Antoniego Daleckiego, sadysty, który z upodobaniem wykonywał wyroki śmierci od 1944 roku.

Miesiąc później 17 lutego 1947 roku rozstrzelano Żołnierza Wyklętego – kpr. Mieczysława Jeruzalskiego, pochodzącego z Podlasia. Była to typowa komunistyczna zbrodnia sądowa - bo w tym czasie obowiązywało już moratorium na wykonywanie wyroków śmierci. Było to związane z ustawą amnestyjną, wprowadzoną przy okazji „wyborów” do tzw. „Sejmu Ustawodawczego”. Młodego, 21-letniego chłopca zamordowano nie na podstawie wyroku śmierci, ale pisemnego polecenia ppłk. Filipa Barskiego (Bandera), wydanego prokuratorowi Maciejewskiemu.

Komuniści nie byliby sobą gdyby nie starali się jeszcze zatrzeć pamięć po zamordowanych. Wrzucano ich do anonimowego grobu na terenie cmentarza parafialnego w Dzierżoniowie, ukradkiem, nocą.



z okolic Końskich, tam działali w partyzantce AK. Zagrożeni aresztowaniem przez Sowieców uciekli do Wałbrzycha, gdzie Kaszyński stworzył kilkusobową grupę, zajmującą się przede wszystkim wywiadem. Zostali zatrzymani przez UB w październiku 1946 roku, a wyroki śmierci usłyszeli już w grudniu tego samego roku. W egzekucji uczestniczyli - komunistyczny prokurator wojskowy kpt. Feliks Maciejewski, proboszcz parafii św. Jerzego - ks. Stanisław Szczepański, lekarz więzienny Benjamin Spindel oraz pluton

Do dziś gdzieś tam leżą doczesne szczątki trzech młodych Polaków, bez pogrzebu, w niepoświęconej ziemi. W ostatnich latach staraniem lokalnych środowisk prawicowych na cmentarzu parafialnym władze miejskie i powiatowe ufundowały pamiątkową tablicę poświęconą zamordowanym w Dzierżoniowie Żołnierzom Wyklętym.

Przechodniu - zapal Im lampkę pamięci, jeśli odwiedzisz kiedyś nasz stary, parafialny cmentarz.

Janusz Maniecki

„W ciągu całego mego życia widziałem w naszym kraju tylko dwie partie. Partię polską i antypolską, ludzi godnych i ludzi bez sumienia, tych, którzy pragnęli ojczyzny wolnej i niepodległej, i tych, którzy woleli upadające obce panowanie”
- książe Adam Jerzy Czartoryski
16 grudnia 2016 roku w Sejmie III RP
ujawniły się partie antypolskie.

Minął rok Dobrej Zmiany...

Zbliżają się już drugie Święta Bożego Narodzenia pod rządami ekipy Dobrej Zmiany. Mija powoli euforia podwójnego zwycięstwa wyborczego 2015 roku. Był to czas niełatwy dla tych, którzy zwycięstwa wyborcze zadedykowali Polakom, a nie samym sobie. Zjednoczona Prawica to pierwszy rząd, który realizuje przedwyborcze zapowiedzi, realizuje po prostu program swych ugrupowań. Mając wsparcie pana prezydenta Andrzeja Dudy Prawo i Sprawiedliwość i jego sojusznicy pracownicy uchwalają nowe ustawy, poprawiają i naprawiają prawo niemal każdego dnia. Prezydent, rząd pani premier Beaty Szydło przedzierają się przez pole minowe nie tylko legislacyjnych pułapek pozostawionych przez nie-rząd Ewy Kopacz, a wcześniej Donalda Tuska. Tych 234 posłów i 64 senatorów PiS, wspieranych często przez kolegów z klubu Kukiz 15 oraz koło Wolność i Solidarność to spoiwo Dobrej Zmiany. Rząd to taran zrywający pajęczynę korupcji, nepotyzmu, oszustw i zamilczeń ze wszystkich dziedzin publicznego życia. Obie izby parlamentu dokonania te ugruntowują, zmieniają w obowiązujące prawo. A potem pan prezydent wprowadza te nowe przepisy do codziennego wykorzystywania. Nie będę przypominał wszystkich dokonań rządu premier Szydło. Ale pamiętać trzeba o programie „Rodzina 500+”, o naprawie armii, o powołnym uzdrawianiu służb mundurowych i cywilnych. Kilka dni temu pod polską kontrolę powrócił jeden z wielkich prywatnych banków, sprzedanych za bezcen przez geszefciarzy z rządu Buzka. Ile szkód, zniszczeń i zwykłego złodziejstwa pozostało po ekipie PO-PSL oglądamy każdego dnia. Nie ma chwili niemal, by nie pokazano jak łże-elyta III RP z cyniczną premedytacją okradała rodaków. W majestacie prawa i urzędów marni ludzie, bez zasad i godności, na polecenie obcych pracowali, by uczynić z Polski skansen i kolonię taniej siły roboczej. Dostawali za to unijne srebrniki, medale i doktoraty. To oczywiście, że całe klany rodzinne i korporacyjne, odrywane przemocą

od złoba publicznych pieniędzy, organizują się w opozycji, wrzeszczą o pomoc do UE, „protestują i marszerują”. Ale to pokazuje, jak duża była grupa pasożytująca na Polsce. W trzynastym miesiącu przeorano III RP – produkt „okrągłego stołu” i „magdaleny”. Sondaże dające ekipie Dobrej Zmiany stabilną większość pokazują najlepiej, że mało kto tęskni już do „europejskich i postępowych” polityków – Tuska, Komorowskiego, Schetyny, Borusewicz, Sikorskiego, Kopacz itd. Dlatego łże-elyty III RP - „autorytety” typu Michnika czy Smolara, „legendy” takie jak Wałęsa czy Frąszyniuk, różni „eksperti” i „doradcy” oraz dawni beneficjenci PRL-u (ramię w ramię niestety) wyprodukowali najpierw „nowoczesną”, potem KOD, a ostatnio „Obywateli RP”. Inny szyld, ci sami ludzie... Polacy się już tak łatwo okłamać nie dadzą jak w 2007

społeczeństw muszą istnieć polityczne alternatywy. Bo każda władza się zużywa, traci impet, słabnie i zwalnia. Choćby w gąszczu biurokracji i zbytku. Tylko w quasi-demokracjach – vide Białoruś, Rosja, Ukraina – władza dąży do likwidacji opozycji, zmarginalizowania jej. Od jesieni 2015 roku w Polsce opozycji, poza formacją Kukiza, nie ma. Oczywiście wegetują poza parlamentem postkomuniści czy lewacy, trwa jakaś reprezentacja zwolenników Korwin-Mikkego, ale to margines. Zwiędło PSL, ale sam sobie na to zapracował jako przystawka PO-mafii przez osiem lat. I w tej luce widzę niebezpieczeństwo. Bo bezkarność rozczuchwała. Poza tym brak alternatywy rodzi rozleniwienie i marazm. Widać to było 13-go grudnia, gdy nowi-starzy liderzy okręgowych struktur PiS zupełnie zlekceważyli mobilizację swych zwolenników.



z 2011 roku Tuskiemu a w tragicznym 2010 roku Komorowskiemu.

Czyli co – można spać spokojnie?

Otóż nie. Problemem drużyny Dobrej Zmiany jest praktyczny brak opozycji. Bo ci co dziś sami siebie nazywa opozycją – to tylko obrażeni na społeczeństwo lokaje obcych, którzy już dawno sprzedali swe poglądy i zasady, a za to przez lata mogli być nadzorcami „podbitego narodu”. Ale naród się przebudził i im podziękował. W rozwiniętej demokracji opozycja być musi. Jest stabilizatorem, swoistym „politycznym sumieniem” rządzących. Dla

Po raz pierwszy od sześciu lat nikt z naszego okręgu nie organizował wyjazdu do stolicy. W najgorszych czasach nie-rządu PO-PSL takich spontanicznych inicjatyw i tłumy chętnych było zawsze więcej niż miejsc. Co więc się stało, koledzy? Już się nie chce? Już skończyliście „długi marsz”? Pamiętajmy – nic, a szczególnie władza, nie jest dane na zawsze. Bez upartej, stałej mobilizacji, bez codziennego wyjaśniania Polakom każdego politycznego posunięcia Dobra Zmiana nie przetrwa. Mówię to dziś, gdy zagrożenie jeszcze nie ma. Ale po co starać się być mądrym dopiero wtedy, gdy płonie dach?

Nie pozwólmy zmarnować trudu parlamentarzystów, ministrów, tysięcy ludzi, którzy uwierzyli, że można inaczej – lepiej, uczciwiej. Polska zaczyna działać wreszcie jak wolne i suwerenne państwo. Pomóżmy, by było tak zawsze.

Janusz Maniecki

Reforma edukacji - Sejm uchwalił zmiany w oświacie

Posłowie podczas 32. posiedzenia Sejmu RP uchwaliли ustawy wprowadzające zmiany w prawie oświatowym.

Zgodnie z ustawą Prawo oświatowe i ustawą Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe zmieni się docelowa struktura szkół, nastąpi stopniowe wygaszanie gimnazjów, wydłużona zostanie także nauka w liceach ogólnokształcących i technikach. Zmiany dotyczyć będą również kształcenia zawodowego oraz organizacji i funkcjonowania szkół oraz placówek oświatowych.

Wśród poprawek zgłoszonych przez posłów i przyjętych w głosowaniu znalazła się m.in. ta dotycząca możliwości przeniesienia uczniów z jednej szkoły podstawowej do drugiej jeśli w wyniku zmiany sieci szkół zmienią się obwody dotychczasowych szkół. Posłowie przyjęli wniosek mniejszości w zakresie definicji niepełnosprawności sprzężonych i wprowadzeniem rozróżnienia między Zespołem Aspergera i autyzmem.

Reforma edukacji ma charakter ewolucyjny. Zmiany zaczną się w roku szkolnym 2017/2018, a zakończą w roku szkolnym 2022/2023. Z kolei zmiany w liceach ogólnokształcących i technikach zapoczątkowane mają być od roku szkolnego 2019/2020, a zakończą się w roku szkolnym 2023/2024.

Nowy system, oprócz 8-letniej szkoły podstawowej i 4-letniego liceum, obejmowałyby też: 5-letnie technikum, 3-letnią branżową szkołę I stopnia, 3-letnią szkołę specjalną przysposabiającą do pracy, 2-letnią branżową szkołę II stopnia oraz szkołę policealną.

Branżowa szkoła I stopnia ma umożliwić otrzymanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe i uzyskanie wykształcenia zasadniczego branżowego. Jej absolwenci byłiby przygotowani zarówno do podjęcia pracy, jak i do kontynuowania kształcenia w branżowej szkole II stopnia.

Zgodnie z przyjętymi ustawami, uczniowie kończący klasę VI szkoły podstawowej w roku szkolnym 2017/2018 będą podlegali promocji do klasy VII. Tym samym rozpocznie się wygaszanie gimnazjów – nie będzie już prowadzona rekrutacja do tych szkół. Wygaszanie gimnazjów może być realizowane m.in. przez przekształcenie ich w ośmioletnią szkołę podstawową lub włączenie do takiej placówki. Projekt przewiduje też płynne przechodzenie nauczycieli ze szkół starego systemu do szkół nowego systemu – bez konieczności rozwiązywania i ponownego zawierania umów o pracę.[...]

reformaedukacji.men.gov.pl

Biuletyn „Głos Wolnych Polaków”.

Redakcja: Kazimierz Janeczko, Jarosław Kresa, Janusz Maniecki - kierownik projektu, Krzysztof Palimąka, Piotr Pieszczoch.

Kontakt: Janusz Maniecki - klubgp.ddz2@wp.pl

Wydawca: Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II.wv

Biuletyn wewnętrzny na potrzeby członków i sympatyków Klubu GP.

<http://www.klubgyg.pl/kategoria/kluby/dzierzoniow-2/>

© Wszystkie prawa zastrzeżone.

W dniu inauguracji swego pontyfikatu Jan Paweł II, zwracając się do młodych ludzi na placu św. Piotra, powiedział: „Wy jesteście nadzieją Kościoła i świata - wy jesteście moją nadzieją”.

Pielgrzymi z całego świata na dzierzoniowskim rynku

W 1996 roku Jan Paweł II w liście do ks. kard. Eduarda Pironia wyznaje: „W ciągu niezapomnianych, międzynarodowych spotkań radośna i spontaniczna miłość młodych wobec Boga i Kościoła często mnie wzruszała. Opowiadali oni o cierpieniach znoszonych dla Ewangelii, o przeszkodach pozornie nie do przezwyciężenia, a pokonanych z pomocą Bożą; mówili o swoich niepokojach wobec świata dręczonego desperacją, cynizmem i konfliktami. Po każdym spotkaniu czułem żywą potrzebę chwaleń Boga, iż objawia młodym tajemnice swego Królestwa. Doświadczenie Dni Młodzieży zachęca nas wszystkich, pasterzy i współpracowników w duszpasterstwie, do ciągłej refleksji nad naszym posługiwaniem wśród młodych i nad naszą odpowiedzialnością przedstawienia im pełnej prawdy o Chrystusie i Jego Królestwie”.

biskupów diecezjalnych, w swoich kościołach lokalnych, aby odkrywać i wyznawać wiarę w Chrystusa oraz utrwałać ją we wspólnocie Kościoła. Jan Paweł II nazwał Światowe Dni Młodzieży momentami uprzywilejowanymi i wydarzeniami opatrnościowymi dla Kościoła i świata.

Dzierżonów 23. lipca br. gościł uczestników Światowych Dni Młodzieży. Odbyło się wielkie świętowanie przed wspólnym wyjazdem do Krakowa. Przygotowano na ten dzień specjalny program - polską biesiadę - z polonezem i koncertami. Gwiazdą wieczoru był zespół „Gospel Joy” - chór z Poznania wykonujący muzykę gospel w języku angielskim i polskim.

Pielgrzymi przebywający w Diecezji Świdnickiej, którzy przyjechali z Hiszpanii, Bahrajnu, Wielkiej Brytanii, Pakistanu, Francji, USA oraz Korei Południowej zostali przywitani na naszym rynku hymnem

szym kraju. Pielgrzymi zobaczą, że Polska to piękny, gościnny, demokratyczny kraj z licznymi zabytkami o chrześcijańskich korzeniach, wspaniałej historii, dbający o dobro wspólne, kraj do którego zawsze warto powrócić i spotkać się z dobrym przyjęciem.

Widok na polskie ulice i zachowanie polskich gospodarzy całkowicie przeczy paszkwilom spisywanym i pokazywanym w mediach należących do „zachodnich koncernów” albo miejscowych szamanów. Cały świat zachwycony „polskim ciemnogrodem”! Ludźmi, obyczajami,



Św. Jan Paweł II, który ustanowił ŚDM, powiedział do młodych - „Szukałem was, a teraz wy przyszlście do mnie” - dzisiaj można powiedzieć, że to do nas zgromadzonych na rynku przyszedł św. Jan Paweł II, z jednym z ośmiu błogosławieństw Pana Jezusa, „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7), które Ojciec Święty Franciszek wybrał na motto ŚDM w Krakowie. Wielką radość sprawia św. Janowi Pawłowi II, że jego inicjatywa jest kontynuowana i na Światowe Dni Młodzieży przyjeżdżają miliony młodych ludzi, aby wielbić Chrystusa i dawać świadectwo swojej wiary oraz przywiązania do kościoła.

kuchnią i krajobrazami. Można się przyczepić, że spójnikiem fenomenu jest katolicyzm, w końcu to katolicy podejmują katolików. Naprawdę? Cieszę się bardzo, ale też pytam, czy taki zarzut ma sens, w świetle zupełnie innego zarzutu, że nic innego, jak polski katolicyzm jest przyczyną nieszczęść i wstydu na cały świat. U podstaw nowoczesnej krytyki polskich obyczajów leży dokładnie, a właściwie wyłącznie „ciemnogród” napędzany religią. Antysemityzm, rasizm, homofobia i inna zaraza, ma swoje podłoże w: „typowy Polak katolik”. Takie



Wszystko rozpoczęło się w 1984r. z okazji Jubileuszowego Roku Odkupienia. Ojciec Święty Jan Paweł II zaprosił młodych do siebie. Rok później w Niedzielę Palmową w Rzymie zgromadziła się młodzież całego świata. To właśnie tu rozpoczął się wielki i nowy dialog współczesnej młodzieży z Kościołem, który choć ma już ponad 2000 lat, jest ciągle młody poprzez świeżość i aktualność swego nauczania. Młodzi przybyli tłumnie na spotkanie. Tak narodziły się Światowe Dni Młodzieży. Potem szlak pielgrzymowania młodych prowadził w różne miejsca świata. Rzym, Buenos Aires, Santiago de Compostela, Częstochowa, Denver, Manila, Paryż, ponownie Rzym, Toronto, Kolonia - to miejsca spotkań międzynarodowych, które odbyły się do tej pory. Rokrocznie - w Niedzielę Palmową - młodzi spotykają się u boku swoich

Światowych Dni Młodzieży, wykonanym przez grupę ŚDM (scholę prowadzi Anna Lutz). Pielgrzymów odwiedził bp Adam Bałabuch, który przekazał zebrany słowa powitania i pozdrowień. Pozdrowił wszystkich pielgrzymów, wolontariuszy i mieszkańców miasta. Po nim głos zabrał gospodarz miasta burmistrz Dariusz Kucharski, który w ciepłych słowach przywitał pątników i życzył im dobrego i radosnego pobytu na polskiej biesiadzie w Dzierżonowie. Rynek wypełnił się młodymi pielgrzymami oraz mieszkańcami miasta, którzy bardzo serdecznie przywitali młodych ludzi, okazując im naszą słynną w świecie polską gościnność. Pokazali to co jest najlepsze w mieście zabytki, naszą kulturę, zwyczaje, dobry humor oraz radość z tego, że ich gościmy. Jestem pewien, że takie spotkania to najlepsza promocja Polski, która skutecznie zwalcza złą opinię o na-

Po części oficjalnej polska biesiada rozpoczęła się polonezem, w którym wzięła udział imponująca liczba tancerzy, którzy tanecznym krokiem, z uśmiechem, obiegli cały rynek. Dalszy ciąg biesiady to: radosna wspólna modlitwa z młodymi pątnikami, śpiewy, tańce, występ zespołu Pieśni i Tańca „Jubilat” ze Świdnicy oraz Mażorettek z Młodzieżowego Domu Kultury w Świdnicy. Atrakcją wieczoru był występ zespołu „Gospel Joy” znanego z występów w telewizji, chóru z Poznania. Wszystkim bardzo przypadł do gustu słodki poczęstunek ciastami upieczonymi przez gospodynię z naszego miasta.

Plan Boży został zrealizowany i my podpisujemy się pod nim - powiedział ks. Artur Tomczyk, koordynator ŚDM Regionu Dzierżoniowskiego - o spotkaniu młodych w Dzierżonowie.

Kazimierz M. Janeczko



brednie czytamy i słyszymy każdego dnia. Wszystko fajnie, ale za cholere nie da się tego ideologicznego belkotania zalegalizować realiami, które oddają zupełnie inny obraz.

int

72. rocznica Powstania Warszawskiego V Dzierżoniowski Orszak Trzech Króli

„Powstanie Warszawskie uchroniło Niemcy, a może i Francję, przed komunizmem” (marszałek Sejmu Marek Kuchciński).

W kazaniu 4 października 1961r. kard. Stefan Wyszyński mówił: [...] *Straszne to były dni, ale jakże wspaniałe. Okryły stolice narodu, który chciał być wolny, nową chwałą. Naród - przez synów swoich walczących w Warszawie - zaświadczył, że pragnie wolności i ma do niej prawo. [...]*



Uroczystości w Dzierżoniowie rozpoczęły się 31 lipca mszą św. w intencji walczących i poległych w Powstaniu Warszawskim, sprawowaną w kościele pw. Chrystusa Króla pod przewodnictwem wicedziekana ks. Krzysztofa Ambrożeja.

1 sierpnia o godz. 17.00 w Dzierżoniowie rozległ się głos syreny. Był to jednocześnie sygnał do rozpoczęcia uroczystych obchodów 72. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Zgromadzeni przy Pomniku Losów Ojczyzny organizatorzy uroczystości przedstawiciele Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego, Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II, PiS, Ruchu Społecznego im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, samorządu miasta, środowisk patriotycznych oraz mieszkańcy miasta, minutą ciszy uczcili poległych powstańców. Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego, historię powstania przypomniał Janusz Maniecki, przewodniczący Klubu GP, następnie w hołdzie powstańcom złożono kwiaty i zapalono znicze. Wartę honorową wystawili strzelcy Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej Podobowodu Dzierżoniów-Świdnica i Grupa Rekonstrukcji Historycznej 58 Pułku Piechoty oraz Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego Koło Miejskie w Dzierżoniowie im.

1 Korpusu Pancernego.

W 72. rocznicę Powstania Warszawskiego oddawaliśmy hołd bohaterskim powstańcom, pamiętamy również o niemieckich zbrodniach. Pamiętamy o bezwzględnych niemieckich żołdakach, którzy mordowali rannych, gwałcili i rozstrzelali sanitariuszki, ludność cywilną i dzieci. W powstaniu poległo około 16.000 powstańców i około 150.000 ludności cywilnej. Tysiące osób zostało rannych. Około 650.000 ludności cywilnej zostało wywiezionych z Warszawy do obozu przejściowego w Pruszkowie, a stamtąd 150.000 osób do przymusowej pracy w Niemczech, a 50.000 do obozów koncentracyjnych. Wydarzenia te nie mogą zostać zapomniane dopóty, dopóki będzie żył ostatni Polak. Naszym obowiązkiem jest również, by w sztafecie pokoleń przekazywać pamięć i o tym, co działo się 1. sierpnia. Podczas uroczystości przed Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego w Warszawie, związanych z 72. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, marszałek Sejmu przypomniał, że „wielkie wydarzenia historyczne pozostawiają po sobie ślady i świadectwa”. - Kształtują też



samość polityczną państw i wartości narodowe oraz nadają życiu publicznemu treść. Są przekazywane przez pokolenia, budują tradycję i pamięć historyczną. Powstanie Warszawskie jest właśnie takim wydarzeniem w historii Polaków - ocenił. Musimy mówić o powstaniu, patriotyzmie, uczyć jak patriotyzm budować.

Powstanie Warszawskie przyniosło wspaniałe skutki po latach. Stało się fundamentem naszej polskości, pokazało współczesny wymiar naszego republikanizmu - powiedział marszałek Sejmu Marek Kuchciński.

Kazimierz M. Janeczko

Święto Objawienia Pańskiego, bardziej znane pod nazwą Święta Trzech Króli, przypomina wydarzenia opisane w Ewangelii św. Mateusza, kiedy to Mędrcy ze Wschodu przybyli z daleka do Betlejem, aby pokłonić się Dzieciątku Jezus. W średniowieczu nadano im imiona Kacper, Melchior i Baltazar. W naszej orszakowej procesji to: Król Europejski - szaty koloru czerwonego, Król Azjatycki - zielone i Król Afrykański - niebieskie.



06.01.2017 roku odbędzie się V Dzierżoniowski Orszak Trzech Króli. Organizatorami wszystkich Orszaków jest Parafia pw Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie /na Skałkach/ wraz z Akcją Katolicką tej parafii. Duży udział w organizacji tej uroczystości ma także Parafia pw Maryi Matki Kościoła w Dzierżoniowie. W przygotowaniu wszystkich dotychczasowych Orszaków uczestniczą dzieci ze szkół podstawowych, które są asystami dla Królów, gimnazja oraz szkoły średnie z terenu miasta Dzierżoniowa – przygotowują poszczególne scenki biblijne. W organizacji tej uroczystości organizatorzy ściśle współpracują ze szkołami: Szkołą Podstawową nr 3, Szkołą Podstawową nr 5, Szkołą Podstawową nr 9, Gimnazjum nr 1, Gimnazjum Zespołem Szkół Sióstr Salezjanek, Zespołem Gimnazjów nr 3, I Liceum Ogólnokształcącym oraz Zespołem Szkół nr 3 /ekonomik/.

Organizatorzy Orszaku dziękują dyrektorom szkół oraz nauczycielom, którzy są bezpośrednio zaangażowani w realizację poszczególnych elementów uroczystości. Przygotowując kolejne Orszaki w naszym mieście korzystamy z dużej pomocy Urzędu Miasta w Dzierżoniowie, Dzierżoniowskiego Ośrodka Kultury oraz służb miejskich zabezpieczających prawidłowy i bezpieczny przebieg każdej procesji.

Najbliższa uroczystość, rozpocznie się w kościele pw Maryi Matki o godzinie 15,00 odmówieniem

koronki do Miłosierdzia Bożego, a potem będą przedstawiane scenki jasełkowe. I tak scenkę „Dwór Heroda” wykonają uczniowie Gimnazjum nr 1, drugą scenkę „Republika przyjemności” przygotowuje młodzież z I L. O. Dzierżoniów. Trzecia scenka to „Anioł Boży” i występ uczniów Gimnazjum Zespołu Szkół Sióstr Salezjanek. Między poszczególnymi scenkami młodzież I LO w Dzierżoniowie wykonywać będzie po dwie kolędy. Po wykonaniu tych scenek sformowana zostanie procesja, która ulicą Świdnicką uda się do Rynku. Uczestnicy procesji otrzymają korony i śpiewniki z kolędami, które będą śpiewane przez wszystkich uczestników uroczystości. W czasie zbliżania się procesji do rynku rzucona zostanie iluminacja ratusza co winno stworzyć dodatkowe, pozytywne, warunki do odegrania czwartej scenki biblijnej pn. „Walka Dobrego ze Złem”, a jej wykonawcami będzie młodzież Zespołu Szkół nr 3 w Dzierżoniowie. Następnie procesja dotrze do Szopki Bożonarodzeniowej, gdzie Trzej Królowie złożą swoje dary w postaci kadzidła, mirry i złota Małemu Jezusowi. Po złożeniu darów i zamknięciu procesji chętni uczestnicy naszej uroczysto-



ści będą mogli zrobić pamiątkowe zdjęcia z Rodziną Świętą w Szopce Bożonarodzeniowej. W poprzednich latach taka „sesja zdjęciowa” cieszyła się bardzo dużym powodzeniem i w tym roku również będzie można zrobić swojej rodzinie takie zdjęcia.

Orszaki Trzech Króli zyskują coraz większą popularność i zasięg. W tym roku zostanie w naszym kraju zorganizowanych kilkaset Orszaków. Dzieje się tak dlatego, że służą one publicznemu wyznawaniu wiary, ale także są okazją do promocji rodziny. Każdy, corocznie organizowany Orszak, jest możliwością wspólnego działania całych rodzin na rzecz ewangelizacji i na rzecz promowania katolickiego modelu rodziny.

PePe

Ta lista robi wrażenie! Konkretna odpowiedź MON na akcję dezinformacyjną wymierzoną w Ministerstwo Obrony Narodowej

W związku z dezinformacją wymierzoną w Ministerstwo Obrony Narodowej, a tym samym w bezpieczeństwo państwa informujemy, że przez rok urzędowania minister Antoni Macierewicz dokonał wielu zmian skutkujących zarówno poprawą sytuacji polskich żołnierzy, jak też przekładających się na wzrost bezpieczeństwa państwa - przypomina zespół prasowy Ministerstwa Obrony Narodowej i wymienia między innymi:

1. Przygotowano i przeprowadzono szczyt państw NATO w Warszawie, który stał się ogromnym sukcesem zarówno pod względem organizacyjnym, logistycznym, jak i politycznym. Podczas lipcowych obrad przywódców najważniejszych państw świata podjęto historyczną decyzję o stacjonowaniu wojsk sojuszników na terenie krajów Europy Wschodniej i Środkowej. Polska stała się tym samym pełnoprawnym członkiem NATO, nie tylko z nazwy. Zawarto też porozumienie z USA o stacjonowaniu w Polsce ciężkiej brygady pancernej i jednostki lotniczej. W sumie w Polsce będzie stacjonować 7 tysięcy żołnierzy USA i NATO;

2. Utworzono Wojska Obrony Terytorialnej, które stanowiąc będą piąty rodzaj Sił Zbrojnych RP (według danych sondażowych blisko 50% Polaków chce powstania Wojsk Obrony Terytorialnej, a resort obrony odnotował już ponad 10 tysięcy gotowych do wstąpienia do obrony terytorialnej). Środki wydane na sprzęt i uzbrojenie dla WOT wydatnie podniosą wartość bojową całej polskiej armii;

3. Ogromnym sukcesem było międzynarodowe ćwiczenie pk. „ANAKONDA”, w którym wzięło udział ponad 30 000 żołnierzy, w tym ok. 2000 żołnierzy amerykańskich. To oni, w ramach przegrupowania, przeprowadzili pod Toruniem największy od czasów II wojny światowej desant na terenie Europy;

4. Zniesiono limity dotychczasowego ograniczenia czasowego (do 12 lat) wymiaru służby szeregowych zawodowych, dzięki czemu armia będzie mogła nadal korzystać z ich doświadczenia i umiejętności;

5. W korpusie oficerów i podoficerów zniesiono obowiązujące do tej pory limity awansowe. Przez lata ograniczenia te blokowały możliwość rozwijania się i zajmowania wyższych stanowisk, zwłaszcza oficerom młodszych i podoficerom, posiadającym unikatowe kwalifikacje;

6. Poprawiła się sytuacja osób

zatrudnionych w resorcie obrony (podwyżki dla żołnierzy i dla pracowników wojska, których uposażenia były zamrożone od 8 lat);

7. Zapoczątkowano reformę wyższego szkolnictwa wojskowego, powołano Akademię Sztuki Wojennej i nowe kierownictwa szkół oficerskich we Wrocławiu i w Dęblinie;

8. Mianowano 21 nowych generałów, a większość zasadniczych jednostek wojskowych otrzymało nowych dowódców;

9. W pełni zrealizowano przewidziany na bieżący rok plan modernizacji polskiej armii, w tym utrzymanie budżetu na poziomie 2% PKB, liczonych według metodologii natowskiej (w okresie rządu PO i PSL poziom finansowania potrzeb obronnych zawierał się w przedziale 1,69 proc. do 1,93 proc. PKB). Zakupiono armatohaubice, moździerze, systemy raketowe krótkiego zasięgu. Zakupiono samoloty dla VIP-ów, czego nie potrafiło dokonać przez ostatnie 8 lat. Wystąpiono do USA z zamówieniem na system obrony raketowej „Patriot” i rozpisano przetarg na śmigłowce dla sił specjalnych oraz do zwalczania zagrożeń na morzu;

10. Dokonano Strategicznego Przeglądu Obronnego; przygotowano jednolity system kierowania armią. Do końca roku MON przysłał Rządowi RP projekt ustawy o nowym systemie dowodzenia i kierowania SZ RP, zastępując dysfunkcyjną strukturę stworzoną przez PO i Bronisława Komorowskiego;

11. Skierowano do prokuratury kilkaset zawiadomień o przestępstwie na szkodę bezpieczeństwa państwa i SZ RP, w tym korupcyjnych i związanych z działaniem na rzecz obcych służb specjalnych.



Szef MON Antoni Macierewicz to pierwszy minister, który zrealizował w pełni Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP.

autor: INBOX /LISTY

9. miesiące Stowarzyszenia ORP



Rok działalności zbliża się szybkimi krokami. 17. grudnia minęło 9 miesięcy od naszych narodzin. Gdzie dzisiaj jesteśmy? Co planujemy zrobić w niedalekiej przyszłości?

W 9 miesiącu dziecko raczkuje używając rąk i kolan, jak również trzymane pod pachami chodzi. Czy tak samo jest z organizacjami społecznymi, w tym i z naszą? Sytuację Stowarzyszenia po 5 miesiącach działalności Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego opisałem w artykule „5. miesiące działalności Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego – plany i osiągnięcia” (portal zPrawa.pl; 26 sierpień 2016). Co się zmieniło, co się wydarzyło w ORP od sierpnia? O tym poniższy tekst.

Działania w ostatnich miesiącach spowodowały, że nasza organizacja wzmocniła się o siedmioro nowych członków, między nimi są mieszkańcy Wałbrzycha i Łagiewnik. W marcu przyszłego roku Zarząd ORP dokona podsumowania rozwoju liczbowego Stowarzyszenia i stopnia zrealizowania zadań jakie zostały postawione w tym zakresie przed członkami Zarządu. Obecnie także trwają rozmowy dotyczące przyjęcia kolejnych trzech członków.

Na szczęście 9 miesięcy dla organizacji, to nie to samo co 9 miesięcy dla niemowlaka. Na szczęście nie tylko nie musimy raczkować, także nie musimy uczyć się chodzić. Jesteśmy aktywni i widoczni. Jesteśmy w pełni samodzielni i sprawni organizacyjnie. Nie oznacza to jednak, że jesteśmy dojrzały i zawsze skuteczni. Musimy się sporo uczyć. A przede wszystkim rozbudowywać swój szeroko rozumiany potencjał, głównie ludzki.

O naszej aktywności świadczą poniższe zestawienia imprez, które organizowaliśmy i/lub współorganizowaliśmy:

- 31 sierpień – 36 rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych (ul. Wrocławska, Dzierżoniów)
- 17 września – obchody 77 rocznicy napaści Związku Sowieckiego (Pomnik Pamięci Losów Ojczyzny – Dzierżoniów)
- 26 września – spotkanie z Kornelam Morawieckim, Marszałkiem Seniorek Sejmu RP (salka Muzeum Miejskiego)
- 4 październik – I Forum Historyczne „Ziemia Dzierżoniowska

- lokalne historie II wojny światowej i pierwszych lat powojennych” (sala DOK)

- 7 listopad – V Patriotyczne Śpiewanie (Pegaz – Dzierżoniów)
 - 11 listopad – 98. rocznica Narodowego Święta Niepodległości (wraz z innymi organizacjami patriotycznymi współdziałał w uroczystościach organizowanych przez lokalne władze)
 - 17 listopad – retrospektywa Festiwalu Filmowego „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci” (sala „Tęcza”)
 - 11 grudzień – udział delegacji dzierżoniowskich środowisk pracowniczych w uroczystościach 35 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Świdnicy
 - 12 grudnia – tradycyjna Wigilia dzierżoniowskich środowisk patriotycznych
 - 13 grudzień – zapalenie zniczy na grobach bohaterów „Solidarności” okresu stanu wojennego przez delegację miejscowych środowisk patriotycznych, w tym ORP
 - 13 grudzień – akcja ulotkowa z apelem do mieszkańców powiatu dzierżoniowskiego sprzeciwiającym się zakłamywaniu i zawłaszczaniu
 - 76. do 80. Miesięcznice Katastrofy Smoleńskiej – zapalenie zniczy oraz odmówienie w intencji poległych w katastrofie Koronki do Bożego Miłosierdzia
- Nie udało się zorganizować uroczystości w 76. rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej. Organizując 77. rocznicę w 2017 roku trzeba uwzględnić to, co przyczyniło się do organizacyjnego niepowodzenia w bieżącym roku.

Dokończenie na str. 7.

Medialne kłamstwa nie tylko o Prawie i Sprawiedliwości

Od 16. miesiący mamy nowego Prezydenta, od ponad roku – nowy rząd. Właśnie od tego momentu zaczęła się medialna nagonka na nową władzę. Biorą w niej udział Platforma Obywatelska, Nowoczesna, KOD oraz media „mętnego nurtu”. Polskie Stronnictwo Ludowe nie wie jak się zachować /jak zwykle/ więc czasami milczy, a czasami przyłącza się do wspólnego frontu atakującego wszystko co robi rząd i Prezydent. Nie jest ważne, że w tych atakach posługują się nagminnie kłamstwami i fałszywymi argumentami. Na początku potępiali w czambuł nawet przygotowanie i realizację programu 500+, ale gdy się zorientowali jak te kłamstwa są przyjmowane przez społeczeństwo, jednoznacznie opowiedzieli się po stronie PiS-u, więc podkuli „ogon pod siebie” i zamilkli. Wycofali się z kłamstw o programie 500+, ale tylko w tym zakresie, natomiast z wielokrotności kłamstw w innych tematach. Nie chcą tu pisać o Trybunale Konstytucyjnym, bo na jakąkolwiek wzmiankę o tej instytucji i jej prezesie ludzie tylko machają ręką i nie chcą na ten temat rozmawiać. Chciałbym jednak wspomnieć o najbardziej charakterystycznych kłamstwach jakimi posługują się opozycja w medialnej nagonce na rządzących.

I. Organizacja i przebieg wiecu z 7 maja 2016 roku.

Do korzystnych efektów propagandowych z tej imprezy opozycja przywiązywała olbrzymią wagę. W jej relacjonowaniu media „mętnego nurtu” bardzo oszczędnie operowały prawdą, łagodnie mówiąc.

1. Hasło, że PiS chce wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej przebiło się wielokrotnie w czasie tego wiecu. Nie zwracano uwagi na to, że pani Premier Beata Szydło, Prezydent Andrzej Duda, a także Jarosław Kaczyński mówili wielokrotnie o pozostaniu Polski w Unii Europejskiej, a hasło marszu „Jesteśmy i będziemy w Europie” jednoznacznie sugeruje, że władza planuje „Polexit”. Cały wiec pod tym hasłem jest ordynarnym kłamstwem. Szczy-

tem hipokryzji opozycji była obecność na wiecu Romana Giertycha, który ongiś groził Leszko-
wi Millerowi Trybunałem Stanu za to, że wprowadził Polskę do Unii Europejskiej.

2. Organizatorzy marszu głosili, że impreza z 7 maja 2016r. jest spontaniczna, a prawda była taka, że działacze partyjni opozycji mieli odgórne nakazy od swoich liderów, aby „efektywnie” motywować swoich członków do przyjazdu do Warszawy. Wszystkie koszty takie jak transport, flagi, transparenty finansowane były z budżetowych dotacji dla partii, czyli z kieszeni mojej i Twojej Drogi Czytelniku.

3. Kłamstwo o frekwencji na marszu przekroczyło wszelkie granice. Ratusz Warszawski, czyli p. Hanna Gronkiewicz – Waltz wiceprzewodnicząca PO, twierdził, że w imprezie wzięło udział ćwierć miliona uczestników – co szybko przekazano do mediów zachodnich, a policja podała, że w marszu brało udział ok. 40 tysięcy demonstrantów.

II. Szczyt NATO i Światowe Dni Młodzieży.

Natychmiast po objęciu rządów przez PiS ruszyła propaganda kłamstw dotyczących szczytu NATO w Warszawie i Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Kłamstwo goniło kłamstwo. Odnosnie szczytu NATO media „mętnego nurtu” i politycy opozycji twierdzili, a że Polska nie jest w stanie zorganizować i dostatecznie zabezpieczyć szczyt więc trzeba go przenieść gdzieś do innego kraju, a że prezydent USA Barack Obama nie weźmie udziału w tym ważnym wydarzeniu. Wszystkie te kłamstwa zostały obalone, a sam szczyt NATO okazał się wielkim sukcesem Polski. Organizację Światowych Dni Młodzieży w Krakowie także poprzedziła kampania kłamstw i nieprawdziwych informacji dotyczących złego miejsca na uroczystości religijne, niemożliwości przyjęcia tak dużej liczby pielgrzymów, zagrożenia terrorystycznego. Nic z tych wieszceń opozycji się nie sprawdziło. Papież

Franciszek po powrocie do Rzymu podziękował Polsce i Polakom za perfekcyjne zorganizowanie wizyty Papieża i Światowych Dni Młodzieży. Opozycja i „mętny nurt” nabrały wody w usta więc nie mogło im przez nie przejść żadne słowo sprawiedliwej oceny tych wielkich wydarzeń.

III. Kłamstwa o papieżu i polskim Kościele.

Wszystkie płonne nadzieje i kłamstwa liberałów i lewaków oraz postępców „Kościoła otwartego” zostały jednoznacznie rozwiane przez Papieża Franciszka, ale czy to zatrzyma falę wyrwanych z kontekstu zdań, własne, życzeniowe tłumaczenie myśli i wypowiedzi Papieża? Bardzo w to wątpię, więc przedstawię Czytelnikom naszej Gazety próbki ich kłamstw.

1. Pomoc imigrantom udzielana przez Polskę i Polaków. Papież Franciszek stwierdził, że każdy kraj ma prawo określać jakie formy pomocy jest w stanie realizować. Rząd Polski cały czas wnioskuje i realizuje pomoc pokrzywdzonym przez wojnę w ich krajach.
2. Gender. Pamiętamy jak Magdalena Środa wraz z feministkami pisała list do Papieża Franciszka donosząc, że polski Kościół odrzuca gender i nie rozumie ducha postępu. Papież na spotkaniu z polskimi Biskupami powiedział tak: „w Europie, Ameryce, Ameryce Łacińskiej, w Afryce, w niektórych państwach Azji następuje prawdziwa kolonizacja ideologiczna. Jedną z nich – mówię to jasno z „imiennia i nazwiska” – jest gender.” Nic dodać, nic odjąć.
3. Aborcja to wolny wybór kobiety – Ojciec Święty Franciszek: całkowita ochrona życia.
4. Globalne superpaństwo „Unia Europejska gdzie zatraca się silna i narodowa istota – Papież Franciszek - najpierw tożsamość.
5. Zniesienie celibatu – Franciszek: „Kapłaństwo to podróż bez biletu powrotnego”.

Kłamstwa, nieprawdy, donoszenie na naszą Ojczyznę do zagranicznych instytucji to broń opozycji w walce z rządzącymi. Na szczęście nasze społeczeństwo widzi to wszystko i wystawia władzy z PiS-u jednoznaczną ocenę: 40% poparcia w sondażach dla PiS, 18% dla PO, 14% dla Nowoczesnej. I tak trzymać, a „dobra zmiana” za kilka lat, oby jak najwcześniej, całkowicie i pozytywnie odmieni oblicze naszej kochanej Ojczyzny.

PePe

9. miesiący Stowarzyszenia ORP

Dokończenie ze str. 6.



- udział w spotkaniach z zagrożonymi zwolnieniami pracownikami byłego uzdrowiska w Przerzecznym.

A co przed nami:

- 17 styczeń – 70. rocznica zamordowania przez UB w dzierzoniowskim więzieniu trzech Żołnierzy Wyklętych: Jerzego Kaszyńskiego, Mieczysława Jeruzalskiego, Jerzego Piżło (Cmentarz Komunalny – „stary”)
- 26 luty – Narodowy Bieg „Tropem Wilczym” (1963 metry; start: w Dzierzoniowie OSiR, w gminach – Dobrocin;)
- 1 marzec – dalszy ciąg obchodów Narodowego Dnia „Żołnierzy Wyklętych” (złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przed tablicą pamiątkową na „starym” cmentarzu)
- 10 każdego miesiąca – złożenie kwiatów i zapalenie zniczy oraz odmówienie w intencji poległych Koronki do Bożego Miłosierdzia.
- Przed nami także sprawa arcyważna – przygotowania do wyborów samorządowych w 2018 roku. Wyborom samorządowym Zarząd ORP poświęca ostatnio na comiesięcznych naradach najwięcej czasu. I zapewne tak będzie aż do samych wyborów, a pewne i kilka miesięcy po nich. Ważne jest – i jest to zadanie o złożonych uwarunkowaniach – aby organizacje prawnicze znalazły właściwą, wspólną płaszczyznę do wykorzystania synergii wynikającej ze wspólnego działania. Bez tego będzie niełatwo o dobry wynik.
- Na koniec chcę serdecznie podziękować naszym sponsorom i pomocnikom spoza naszego Stowarzyszenia. Korzystam także z okazji aby również podziękować gorąco bardzo wielu naszym członkom Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego za tak wiele rzeczy, inicjatyw i działań, które wnoszą w naszą działalność, że nie sposób ich tu wszystkich wymienić.

Ireneusz Wagnerowski

POLECAMY
niezależna.pl

fronda.pl
PORTAL PRÓWIECZONY

niedziela

wiara.pl

DORZECZY.PL

wPolityce.pl

Stefczyk.info

republika
www.telewizjarepublika.pl

Patriotyczny listopad - 98. rocznica Narodowego Święta Niepodległości w Dzierżoniowie

„Polska bastionem Europy” - czytamy na plakacie Marszu Niepodległości 2016 - hasło podkreśla znaczenie tradycyjnych wartości i suwerenności państwa.

Listopad jest miesiącem, w którym wspominamy tych, którzy odeszli już do Domu Ojca, naszych najbliższych, przyjaciół i znajomych. Odwiedzamy ich groby, zapalamy znicze pamięci i modlimy się o to, aby dobry Pan Jezus przyjął ich do swojego królestwa.



11. listopada Narodowe Święto Niepodległości przypomina nam o tych rzeszach Polaków, którzy dla odzyskania i umocnienia najcenniejszej dla państwa wartości poświęcali życie, zdrowie, kariery, bezpieczeństwo swoje i rodzin, zaszczyty, beneficja oraz dobra wszelakie, w dodatku nie oczekując żadnej nagrody. W tym dniu we wszystkich parafiach Dzierżoniowa zostały odprawione msze św. w intencji Ojczyzny. Po Eucharystii odprawionej w kościele pw. Maryi Matki Kościoła, we wspólnej manifestacji udaliśmy się pod Pomnik Losów Ojczyzny, gdzie po wystąpieniu burmistrza delegacje samorządowe, parafialne, kombatanckie, szkół i placówek wychowawczych, stowarzyszeń, związków min. Muzeum Miejskiego, Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii pw. Królowej Różańca Św., Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II, Ruchu Społecznego im. Lecha Kaczyńskiego, Obywatelskiego Ruchu Patriotycznego, Stowarzyszenia Ziemia Dzierżoniowska, Towarzystwa Miłośników Dzierżoniowa złożyły wiązanki kwiatów. „Polska otrzymała niepodległość nie tylko w wyniku tego, że



I wojna światowa zakończyła się klęską wszystkich trzech zaborców. Polska odzyskała niepodległość dlatego, że podjęła o nią walkę, że zbudowała wszystko, co jest potrzebne do tego, żeby państwo stworzyć i w latach 1918-21, czyli do zakończenia trzeciego powstania śląskiego, to państwo obronić i wywalczyć jego granice” - mówił w 2009 roku Lech Kaczyński. Wszak niepodległość to nie tylko zewnętrzne - ważne, naturalnie - atrybuty, uzewnętrziane szczególnie podczas oficjalnych uroczystości. Niepodległość - to wierność w myśli i uczynku fundamentalnym wyróżnikiem polskiego patriotyzmu i katolickiej wiary. Taka właśnie Niepodległość musi być w nas. Stale. Żebyśmy umieli odpowiedzieć na pytanie - Kto ty jesteś?! W tym kontekście znamienne są słowa, św. Jana Pawła II z 2 czerwca 1980 roku, gdy przemawiał w siedzibie UNESCO w Paryżu: „Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów,

którego wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć - a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność, jako naród - nie biorąc za podstawę przetrwania jakichkolwiek innych środków fizycznej potęgi jak tylko własną kulturę, która okazała się w tym przypadku potęgą większą od tamtych potęg”. Szczycimy się tym, że pamiętamy i kochamy św. Jana Pawła II, jednak trudno nam, z różnych względów, stosować się w życiu codziennym do jego nauczania. W III RP nakazano nam polskość się wstydić, wyrzekać, zrzucając ją z pleców jak garb. Dopiero ubiegłoroczna zmiana władzy sprawiła, że nastąpiło nowe otwarcie, jako naród zaczynamy się budzić, odrzuciliśmy pedagogikę wstydu na rzecz przywracania godności i dumy z własnej narodowości. Młodzież, ku przerażeniu elit III RP i środowisk liberalno-lewicowych, które utraciły rząd dusz nad społeczeństwem, staje się coraz bardziej odporna na strach i niechęć do tego, co swoje, co rodzime. Za swoich bohaterów i wzór do naśladowania obrała Żołnierzy Wyklętych, poznaje historię, kulturę, tradycję i patriotyzm przodków. To dobry kierunek do utrwalania polskości, naszych chrześcijańskich korzeni i wierności Bogu. Pokazuje, że środowiska patriotyczne w Polsce są siłą, z którą każdy musi się liczyć. Jednak nie wolno nam spocząć na laurach bo, jak pisze Marcin Wolski, „walka o niepodległość się nie skończyła, tylko linia frontu jest może mniej oczywista”. „Z przerażeniem - pisze - patrzę na



trwającą u nas wojnę hybrydową toczoną przez (wedle określenia Lenina) „użytecznych idiotów” z zapalem godnym lepszej sprawy. Spustoszenia i podziały dokonane wojną polsko-polską są przerażające”. Pyta „...czy to tak trudno zrozumieć, że walcząc o silną armię, wartościową szkołę, polskie banki, narodowe media rządzący myślą nie tylko o sobie, lecz także o tych, którzy rzucają im kłody pod nogi? I o ich dzieciach”. To co dziś się dzieje, to walka o wolność i suwerenność naszego narodu. O wolność Polaków we własnym kraju i wolność Polski w Europie - powiedział Jarosław Kaczyński pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w 98. rocznicę przyjazdu Marszałka do Warszawy. Książd Ściegienny pisał: „Kto Ojczyźnie swej służy, sam sobie służy”. Pamiętajmy, że zbliża się rok 2018 - stulecie odzyskania Drugiej Niepodległości. Chcemy budować z nowymi pokoleniami solidarność dla tej Trzeciej, której trzeba bronić przed zewnętrznymi i wewnętrznymi przeciwnikami. To żywotny interes Rzeczypospolitej i całej Wspólnoty Polskiej. Konsekwentna realizacja Dobrej Zmiany pozwoli nam na budowę naszego nowego domu, zapewni bezpieczeństwo i dobrą przyszłość naszym dzieciom i wnukom. Oni nam za to podziękują.

Uroczystości zakończył VI Dzierżoniowski Bieg Niepodległości; nie zabrakło na nim całych rodzin, które pod biało-czerwonymi flagami czcili święto 11. listopada. W Muzeum Miejskim odbyło się przy kawie spotkanie kombatanów z władzami samorządowymi miasta. Miejskie uroczystości zakończyły się 15. listopada. W tym dniu Szkoła Podstawowa nr 9 przeprowadziła w klubie „Pegaz” VI edycję Powiatowego Konkursu „Piękna nasza Polska cała...”. Konkurs Pieśni Patriotycznych - Pieśni Hymniczne. Natomiast środowiska patriotyczne uroczystości Narodowego Święta Niepodległości zakończą 17. listopada Retrospektywą VIII Festiwalu Filmowego „Niepokorni Niezłomni Wyklęci 1939 - 1989. Przywracamy Pamięć”.

Kazimierz M. Janeczko